

Propaganda pomysłów austriackiego marksizmu w prasie partyjnej Galicji Wschodniej (na przykładzie gazety „Robitnyk” (1897))

Podsumowanie

Autorka analizuje wpływy austriackiego marksizmu na europejskie życie polityczne i odbicie tego procesu na łamach zachodnich ukraińskiej gazety „Robitnyk” (1897). Na podstawie źródeł dochodzi do wniosku, że idea ta była szeroko rozpowszechniona pod koniec XIX wieku w warunkach monarchii austro-węgierskiej. Koncepcyjne podstawy tego ruchu dały impuls do rozwoju europejskiej socjaldemokracji opierając się na metodach prawnych i bez użycia przemocy. Te idee pozostają również istotne na początku (dwudziestego pierwszego wieku) XXIw.

Słowa kluczowe: Galicja Wschodnia w składzie Austro-Węgier, socjaldemokracja, austromarksizm, prasa partyjna.

Propaganda of ideas of Austrian Marxism in the party press of Eastern Galicia (on the example of the newspaper “Robitnyk” (1897))

Summary

Influences of the Austrian Marxism on the European political life and reflection of this process on the pages of the Western Ukrainian newspaper “Robitnyk” (1897) are analyzed in the article. On the basis of the given sources, the author draws a conclusion about wide spread of ideas of Austrian Marxism at the end of the nineteenth century in the conditions of Austro-Hungarian monarchy. The conceptual basics of this movement gave impulse to the development of the European social democracy with its rely on legal and non-violent methods. These ideas remain relevant at the beginning of the twenty-first century.

Keywords: Eastern Galicia in the composition of the Austro-Hungarian, Social Democracy, Austromarxism, party press.

Cel artykułu – na podstawie analizy szeregu publikacji w ukraiñojęzycznym czasopiśmie lwowskim „Robitnyk” (1897 r.) przedstawić wpływy popularnego na przełomie XIX i XX wieków austromarksizmu na ukraińskie ruchy lewicowe w Galicji Wschodniej.

Austromarksizm jako koncepcja polityczna

22-25 maja 2014r., w 28 krajach członkowskich UE odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Z 541 deputowanych PE z państw Europy Zachodniej 141 (większość) to socjaldemokraci. Świadczy to o znaczeniu zapoczątkowanych jeszcze w drugiej połowie XIX wieku idei, które odzwierciedliły się przede wszystkim w poglądach tych przywódców ruchu robotniczego Austrii, którzy podtrzymywali austromarksizm.

Austromarksizm pojawił się w latach 90-tych XIX wieku jako system poglądów liderów Partii Socjalistycznej Austrii (Otto Bauera, Victora Adlera, Maxa Adlera i in.), a na początku XX wieku utworzył szczególny ruch polityczny. Austromarksści bronili potrzebę gruntownego przeglądu marksistowskiej teorii ze względu na zróżnicowanie klasy robotniczej i istotne zmiany w strukturze klasowej, zmiany organizacyjne w ekonomice rozwiniętych krajów kapitalistycznych, dynamikę stosunków etniczno-narodowych. Ideolodzy austromarksizmu reprezentowali szereg koncepcji – ewolucyjnie- narodowej polityki (O. Bauer), zorganizowanego kapitalizmu (R. Hilferding), klasy robotników sfery usług (Karl Renner), syntezy prywatnej inicjatywy. Szczególną uwagę zwrócili austromarksści na narodowy problem - prócz teorii narodowo- kulturowej autonomii (austriaccy socjaldemokraci) byli pierwszą partią, która przyjęła specjalny program w kwestii narodowej (tzw. Program Bryunski). Teoretycy austromarksizmu (szczególnie Victor Adler) opierali się na konstytucyjnych środkach i formach walki politycznej w ramach demokracji parlamentarnej i uważali, że elementy socjalizmu stopniowo dojrzewają w łonie kapitalizmu w szczególności w rezultacie socjalizacji przemysłu kapitalistycznego¹. Najbardziej wpływowym ideologiem rewizjonistycznego marksizmu był Otto Bauer, znakomity teoretyk, którego praca *«Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie»* (1906) była przełomową w rozpatrywaniu państwowego problemu w Austro-Węgrzech. Opowiadał się za samostanowieniem narodów i podkreślał ważność elementów kultury w koncepcji państwa² Karla Rennera innego ideologa austromarksizmu, którego poglądy zaczęły formować się pod koniec XIX wieku, bronił zasadniczej idei doktryny socjaldemokratycznej, że głównym celem walki jest socjalizm, a demokracja to jedyna droga do niego. Konsekwentnie argumentował i potwierdzał celowość pokojowego rozwiązania, poprzez stopniowe zreformowanie systemu politycznego i ekonomicznego Austrii. W swoich pracach dotyczących kwestii narodowej Karl Renner bronił idei państwa wielonarodowego w ogóle i wielonarodowej Austrii w szczególności, był zwolennikiem demokratycznej federacji opartej na równości politycznej i kulturowej mniejszości.

¹ Polityczna Encyklopedia / Redkol.: Lewenec J. (przewodniczący), J. Szapował (zast. przewodniczącego) i inni.– K.: Wydawnictwo parlamentarne, 2011. - S. 15.

² The New Encyclopedia Britannica.Tom 23 // Encyclopedia Britannica.Inc.Robert P. Cwinn // Chicago, 1993. - S.539

Austromarksizm zarodził się w głębi Socjaldemokratycznej Partii Austrii. Już w 1867 r. istniał „Wiedeński Związek Edukacyjny Robotników”, na spotkaniu którego przyjęto „Manifest do ludu pracującego Austrii”, a 22 sierpnia 1868 r. - projekt programu partii socjaldemokratycznej, który stał się swego rodzaju podstawą koncepcyjną austromarksizmu.

Trudno jest znaleźć partię socjaldemokratyczną, która nie byłaby pod wpływem austromarksizmu. Bez analizy tego ruchu nie jest możliwy, w szczególności zrozumieć sens doktryny „partnerstwa socjalnego”, która stała się integralną częścią życia politycznego w krajach skandynawskich. Austromarksści stworzyli także produktywny model rozwiązywania sporów etnicznych dla zastosowania w społeczeństwach demokratycznych.

Wśród austriackich socjaldemokratów ogólną aprobatę uzyskał także pogląd, że w warunkach gospodarki kapitalistycznej politycznie zorganizowana, niezależna walka klasy robotniczej może przekształcić państwo w dźwignię dla obrony jej praw.

Poddano analizie zawartość warstwową państwa burżuazyjnego jak również potrzebę jakościowo nowej reformy demokratycznego państwa („socjaldemokracji”). Wraz z tym koncepcja transformacji miała być, jeśli to możliwe, realizowana przez parlament, co prowadzi do państwa kontrolowanego przez socjaldemokratów.

Galicja i austromarksizm.

Era premiera Austrii (w ramach Austro-Węgier) hrabiego Edwarda von Taaffe (1879 - 1893) weszła do historii jako swego rodzaju „złota jesień” monarchii. Wtedy właśnie został sformowany wyidealizowany obraz „babci Austrii”: dobrego cesarza, uporządkowanej hierarchii wartości, skutecznej biurokratycznej kontroli nad społeczeństwem i demokracją, harmonijnego współistnienia narodów. W tych warunkach (era konstytucyjna, autonomia regionalna i austro-węgierski dualizm) znacznie osłabiony został obóz narodowo-patriotyczny. Ukraińscy intelektualiści (głównie urzędnicy i duchowni) odepchnięci zostali przez politycznie i ekonomicznie dominującą polską i węgierską (w Karpackiej Ukrainie) elitę. Było to również wynikiem polityki wewnętrznej rządu cesarskiego, który nasilał w Galicji orientację na Polonię. W Galicji - zarówno Zachodniej jak i Wschodniej - został oficjalnie wprowadzony język polski w administracji, sądownictwie, strukturach samorządowych, szkolnictwie wyższym (na Lwowskim i Jagiellońskim Uniwersytetach). Nic dziwnego, że pierwsze ruchy polityczne we wschodniej Galicji (zachodnio-ukraińskich ziemiach) zostały utworzone przez liderów polskiej lewicy w tym płk Zygmunta Miłkowskiego (inicjatora „Ligi Polskiej”), Zygmunta Balikę - koordynatora jednostki podstawowej „Ligi Polskiej» - Związek Młodzieży Polskiej «Zet „i innych. Znani politycy ukraińscy, M. Pawłyk oraz I. Franko pisali dokumenty programowe dla grupy „Zet” w Wyższej Szkole Rolniczej w Dublanach i współpracowali z legalnym głośnikiem „Ligi” gazetą «Kurjer Lwowski”.

Te ruchy polityczne wspierane ideami socjalistycznymi tworzyły grunt dla pierwszych partii w Galicji.

Należy zauważyć, że pierwsze partie galicyjskie wówczas jako kluby parlamentarne. Znany ówczesny historyk austriacki, badacz Galicji, Harald Binder zauważył, że aż do końca XIX wieku słowo „partia” miało negatywny sens i był wiązany z pojęciem „podziału narodowego”. To Galicyjczycy przez dłuższy czas (do momentu utworzenia w 1890r. Rusko-Ukraińskiej Partii Radykalnej (RURP – O.M.) używali terminu neutralnego „stronnictwo”³. Już w latach 90-tych XIX wieku Ruch Narodowy na Ukrainie Zachodniej wszedł w fazę rozwoju politycznego. Podczas gdy na podstawie istniejących ruchów społeczno-politycznych tworzą się pierwsze partie polityczne, zostały sformułowane ich programy i hasła polityczne rozliczone na uczestnictwo w ich realizacji szerokich warstw społecznych.

W tym samym czasie na przełomie lat 80-90-tych XIX wieku powstało szereg obiektywnych i subiektywnych warunków do pojawienia się w Galicji legalnej i formalnie międzynarodowej partii socjaldemokratycznej. Jej powstanie poprzedziła działalność partii robotniczych w Niemczech, Francji, Hiszpanii, Belgii, Danii, Norwegii, odnowienie w Austrii SDRP na kongresie w Haynfeldi 30 grudnia 1888 - 1 stycznia 1889 oraz zorganizowanie w 1889r. II Międzynarodówki.

Słynny austriacki naukowiec Erich Tzolner zauważył, że większość robotników austriackich w tym czasie miała wspólne poglądy z socjaldemokratami: „Robotnicze stowarzyszenia edukacyjne i zawodowe mają orientację głównie socjalną, w tym środowisku aktywnie działała prasa (12 lipca 1889), ukazuje się pierwszy numer gazety partyjnej «Arbeiter-Zeitung» O.M.”⁴. W tym samym kontekście – założenie RURP z galicyjsko-ukraińskimi działaczami.

Obiektywnie w Galicji Wschodniej formuje się klasyczna baza masowej socjaldemokracji - (w latach 80-90 XIX wieku zaczynają działać Drohobycko-Borysławski basen ropy naftowej i Krakowsko-Chrzanowski basen węgłowy, oraz inne przemysłowe regiony).

Rozwój ten skłonił socjalistów polskich w listopadzie 1890 roku do sformowania Galicyjskiej Partii Robotniczej (GRP) w ramach austriackiej socjal-demokracji. Program Haynfelda, który stał się platformą ideową również dla GRP, w ogóle był marksistowski, ale nie poruszał kilku ważnych problemów (nie wspomniano m in. o konieczności rewolucji socjalistycznej i dyktatury proletariatu), które ze względu na lewe rewolucyjne skrzydło międzynarodowego ruchu socjalistycznego były niezbędnymi atrybutami marksizmu.

Należy zauważyć, że 1890-1892 lata stały się dopiero początkowym etapem projektowania organizacyjnego galicyjskiej socjaldemokracji, okresem jej stopniowej instytucjonalizacji i legalizacji.

Od stycznia 1892 r. zachodnio- galicyjscy socjaldemokraci zaczęli publikować w Krakowie gazetę polsko-języczną „Wpered” („Naprzód”), w programowy artykuł pierwszego numeru miał na celu ugruntowanie potrzeby stworzenia w Galicji polskiej partii socjaldemokratycznej w ramach SDRPA.

³ Historia Lwowa. W trzech tomach / Redakcja.: J. Isajewycz, M. Litwin, F. Steblij.- T. 2.:1772- październik 1918 – Lwów. Centrum Europy, 2007. - S.238.

⁴ Erich Erich Tzolner. Historia Austrii / tłum. z niem. Roman Dubasewycz. - Lwów: Kronika. 2001. - S. 405.

31 stycznia - 2 lutego 1892 roku w pomieszczeniach ratusza lwowskiego, odbył się pierwszy kongres galicyjskich socjalistów z udziałem 48 delegatów z Lwowa, Krakowa, Stanisławowa, Kołomyi, Podgórze, Tarnowa, Nowego Sącza i Białej. Kongres podjął uchwałę o stworzeniu polskiej partii socjaldemokratycznej Galicji i Śląska - Cieszyna. (PPSDGS)⁵, tym samym otrzymał formalne potwierdzenie ogólnokrajowy i międzynarodowy charakter partii.

We wrześniu 1896 roku jeden z ideologów austromarksizmu w ukraińskiej socjaldemokracji, Mykoła Hankewycz zainicjował tajemne spotkanie robotników ukraińskich we Lwowie, na którym zdecydowano się na utworzenie oddzielnej Ukraińskiej Partii Socjaldemokratycznej.

17 września 1896 r. opublikowano „Wezwanie do robotników - Rusinów”, w którym podano powody stworzenia partii. Inicjatorami jej stworzenia byli I. Franko, M. Pawłyk, M. Hankewycz i inne znane postacie ukraińskiej lewicy tego czasu.

Propaganda austromarksizmu na stronicach ukraińskojęzycznej prasy partyjnej

1 stycznia 1897 roku we Lwowie, pod redakcją M. Hankewycza zaczęto publikować gazetę ukraińskich socjaldemokratów p.n. «Robitnyk». Z nazwą «Wydanie rusko-ukraińskiej socjaldemokratycznej partii» czasopismo miało być publikowane dwa razy w miesiącu z użyciem alfabetu łacińskiego. Redakcja tłumaczyła to faktem, że robotnicy w miastach często nie znają «ruskiego pisma» i pragnieniem przekazania swoich poglądów poglądy przedstawicielom robotników innych narodowości (Polacy i Żydzi)⁶.

Jednak nie cała ukraińska klasa robotnicza odebrała pozytywnie ukazanie się pisma łacinką, co zmuszało redaktorów do obrony swojego wyboru. W trzecim numerze „Robitnyka” w artykule «Iz -Za bukwy» autorzy postawili retoryczne pytanie - „Co jest ważniejsze - litera czy myśl» argumentując, że jest niewielu robotników Rusinów, którzy zdołali się nauczyć „Alfabetu” i trzeba myśleć o tych setkach i tysiącach robotników „oprócz nich, którzy nie byli w takich szczęśliwych okolicznościach, aby móc nauczyć się po rusku pisać i czytać. Aby przetrwać w obcym środowisku, lepiej jest pisać o robotniczych sprawach i walce o swoje prawa w języku ojczystym «choćby literami łacińskimi»⁷.

Przewidziana cena abonamentu na rok - 1 zł.24 gr. zapowiadała długie i trwale życie czasopisma, ale z różnych powodów ukazało się tylko 6 numerów.

Od pierwszego numeru dominują artykuły na temat ważnych kwestii społecznych i politycznych. W artykule głównym «Nasze siły» stwierdzono, że USDP jest częścią Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Austrii i jest «oparta na programie przedstawionym przez Kongres austriackiej socjaldemokracji w Haynfeldi (Hajnfold) 1886 (...) oraz zgodnie z danym programem jasnym i dokładnie zdefiniowanym, będzie prowadzić swoją działalność⁸.

⁵ Himka J.-P. *Socialism in Galicia. The Emergence of Polish Social Democracy and Ukrainian Radicalism.* - Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press, 1983, s.283.

⁶ *Robitnyk* (Lwów). - 1897, Rok I. - 1. Stycznia, nr 1.S.4.

⁷ *Robitnyk* (Lwów). - 1897, Rok I. - 1. Lutego, nr 3.S.2.

⁸ *Robitnyk* (Lwów). - 1897, Rok I. - 1. Stycznia, nr 1. S.3.

Jasnymi kolorami autorzy czasopisma ilustrują wzmocnienie i wzrost siły „ludzi pracy”, którzy w codziennej, niestrudzonej walce o lepsze życie idą do „Słońca złotego”. Celem tego ruchu robotniczego - nalega czasopismo - jest przejęcie wszystkich środków produkcyjnych, fabryk, warsztatów, gruntów i maszyn „we wspólną własność klasy robotniczej”. To idea, że „słupem ognia wije się w oczach świadomych swoich praw i swego znaczenia robotników, którzy udają się po pustyni kapitalizmu do kraju szczęśliwszej przyszłości”¹⁰.

Artykuł opowiada o rozwoju społecznego ruchu demokratycznego w świecie i jego celach, analizuje stan klasy robotniczej w Anglii, gdzie, pomimo prawa pracy, które może być wzorem dla kontynentalnych państw europejskich zarówno jak i liberałowie, i konserwatyści starają się „wyrwać kierowanie z rąk robotników”¹¹. „We Francji - kontynuuje redakcja - mężów stanu III Republiki niepokoi czerwone widmo socjalizmu. W Niemczech prowadzi się „wielki pojedynek pomiędzy socjaldemokracją i wszechmocym Wilhelmem. Największa opozycja Cesarstwa rosyjskiego w Łodzi, Warszawie i innych miastach - «socjalistycznie myślący proletariaci»”¹².

Autorzy głównych artykułów opisują sytuację w Austro-Węgrzech, gdzie właśnie robotnikom można zawdzięczać pojawienie się nowej reformy wyborczej i chociaż „proletariat współczesny nie jest u nas tak potężny ilościowo jak na Zachodzie”, ale idąc za przykładem polskich robotników, gdzie jest „najsilniejszy ruch socjalistyczny”, rosyjsko-ukraiński robotnik musi przyłączyć się do „świadomego proletariatu całego cywilizowanego świata” i pragnąć z innymi robotnikami lepszej przyszłości”¹³. Na czele tego ruchu, zgodnie ze zdaniem redakcji, powinna stanąć właśnie demokracja socjalistyczna, bo na znamionach demokracji jest widoczna „flaga wolności narodowej”¹⁴.

Autorzy głównego artykułu wspomnieli o jednym z założycieli nowoczesnego socjalizmu – F. Engelsie, który w przedmowie do polskiego tłumaczenia „Manifestu Komunistycznego” stwierdził, że socjaldemokracja jest przeciwko uciskowi ludu jednego narodu drugim, o ile takie gnębienie demoralizuje zarówno ciemniejącą, jak i uciśnionych ludzi. Z tego redakcja wnioskuje, że gwarancją wolnego rozwoju narodu ukraińskiego i jego niezależności jest polityczne „uświadomienie narodu (...) najszerszego rozwoju socjalizmu i ruchu robotniczego w Rosji”¹⁵.

Teza ta powtarza teorię jednego z założycieli austromarksizmu wspomnianego już Otto Bauera, który zaproponował, aby nosicielami narodowych praw były asocjacje obywateli pewnego pochodzenia etnicznego. Chociaż, zgodnie z Otto Bauerem, narodowe społeczności kulturowe składały się głównie z przedstawicieli klas uprzywilejowanych, połączonych tylko stylem życia i tradycjami moralnymi, z wprowadzeniem stosunków kapitalistycznych, które

⁹ Robotnyk (Lwiv).- 1897, RokI. - 1. Stycznia, nr 1. S.1.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże.

¹² Robotnyk (Lwiv).- 1897, RokI. - 1. Stycznia, nr 1. S.2.

¹³ Tamże.

¹⁴ Robotnyk (Lwiv).- 1897, RokI. - 1. Stycznia, nr 1. S.3.

¹⁵ Tamże.

wstrząsnęły tradycjonalizm rolny, tworzy się całkowicie nowa wspólnota narodowo-kulturowa, do której dołączają się główne warstwy ludności. Przy tym ta charakterystyczna dla porządku społecznego nierówność społeczna wciąż znacznie zmniejsza możliwość aktywnej większości ludzi dostępu do osiągnięć kultury duchowej. Zatem Otto Bauer żywił szczególnie dużą nadzieję co do socjaldemokracji, jego zdaniem, powołanej zabezpieczyć nieograniczone zaangażowanie wszystkich warstw społecznych do wspólnoty narodowo-kulturowej w kategoriach społeczeństwa socjalnie sprawiedliwego.

Jednym z głównych problemów dla nowo stworzonej RURP stała się współpraca z innymi siłami politycznymi i tak główny artykuł pierwszego numeru *Robitnyk* opisuje stanowisko Partii Radykalnej (RURP), w którym wini zwolenników Stronnictwa Ludowego za „odmowę» socjalizmowi, zaś zwycięstwo populistów nad przeciwnikami politycznymi i podkreśla, że „socjaldemokracja jest zawsze gotowa do wspierania konkurencji „ekstremalnych” partii, która prowadzi do rozbudzenia myśli politycznej narodu”¹⁶.

W pierwszym numerze czasopisma rozpoczęto szereg działań, które wyświeślały istotne dla galicyjskiej socjaldemokracji kwestie. Kategoria «Z Sejmów» («z Parlamentu») rozważała kwestię pracy galicyjskiego sejmiku, ruchu wyborczego w Galicji i wybory do austriackiej Rady Państwa.

W szczególności w pierwszym numerze pisma jest rozpatrywana działalność Galicyjskiego Sejmiku (rozpoczęta 28 grudnia 1895). Marszałek Sejmiku hrabia Kazimierz Badeni ocenił sesję jako spokojną i sielankową, gdzie „opozycja sejmowa taka mała, że nie zepsuła krwi zebranych” dla ciężkiej pracy parlamentarnej „przedstawicielom regionu”¹⁷. Socjaldemokraci, zarówno polscy, jak i ukraińscy w tamtej kadencji nie otrzymali mandatu, zaś przeciwnie rządowi poglądy starał się bronić przedstawiciel Partii Radykalnej Teofil Okuniewski.

Trzeci numer „Robitnyka” otwiera artykuł «Pered wyboramy» („Przed wyborami”), który ostro skrytykował wadliwy system wyborczy. Po raz pierwszy w wyborach mogli wziąć udział pracownicy miejscy, którzy wcześniej nie mieli żadnych praw politycznych. Jednak redaktorzy uważali, że reforma wyborcza została przeprowadzona tak, żeby zapewnić miejsca przedstawicielom elity rządzącej. Sprzyjała temu ograniczona ilość okręgów wyborczych (cały kraj od Wisły do Zbrucza i od Karpat do Bugu mógł wybrać tylko 15 ambasadorów) czy też uprzywilejowane prawa „klasowe” niektórych grup klasy średniej w czasie wyborów. Redakcja była przekonana, że ruch robotniczy w interesach samych robotników kierowany jest przez socjaldemokratów dlatego wezwała wyborców do walki o swoje prawa i głosowanie za kandydatów socjalistów.

Wśród publikacji 3-go numeru „Robitnyka” artykuły «Kinec parlamentu» («Koniec parlamentu») i «Religia czy Polityka» («Religia czy polityka»), w których negatywnie oceniono wyniki pracy dziewiątej sesji Rady Państwa w Wiedniu, w tym wyborczą i podatkową reformy”¹⁸.

¹⁶ *Robitnyk* (Lwów).- 1897, Rok I. - 1. Sierpnia, nr 1. S.4.

¹⁷ *Robitnyk* (Lwów).- 1897, Rok I. - 1. Sierpnia, nr 1. S.4.

¹⁸ *Robitnyk* (Lwów).- 1897, Rok I. - 1. Lutego, nr 3. S.3.

Artykuł «Z teperisnoji chwili» («Z bieżącej chwili») opublikował w piątym numerze pisma przedstawia analizę kampanii wyborczej w Galicji. Autorzy przekonują do roli głównej socjaldemokratów w reprezentowaniu nie tylko w interesów klasy robotniczej, ale także w sprawie włączenia do aktywnej kampanii chłopów i mieszczan. W szczególności publikacja informuje czytelników o zebraniu, które odbyło się w dniu 21 lutego 1897 roku. Na tym spotkaniu, pod naciskiem redakcji, były obecne „najniższe warstwy ludu pracującego” dla których „kampania wyborcza ma istotny wpływ kulturowy”¹⁹.

Redakcja tak, że krytycznie oceniła list pasterski arcybiskupów i biskupów państwa Austro-Węgierskiego poświęcony wyborom, w którym została, jej zdaniem, podkreślona «złoba dnia» («pilna potrzeba») i wyraźnie «brzmiała struna polityczna», zaś sam list pasterski został uznany przez redakcję za „antysocjalistyczne odwołanie”²⁰.

W przeciwieństwie do możliwości Austro-Węgierskiej monarchii konstytucyjnej, redakcja *Robitnyk-a* zwraca uwagę na pochodzenie i rozwój ruchu socjalistycznego w Królestwie Polskim i brutalne represje rządu carskiego. Tak więc, artykuł «Pamjaty czotyroch polskich socialistiw» («Pamięci czterech polskich socjalistów») stosuje się osób skazanych na śmierć - czterech polskich socjalistów - Stanisława Kunickiego, Piotra Bardowskiego, Jana Pietrusińskiego, Mychała Ossowskiego. Przywódcy ruchu robotniczego w Polsce na początku 80-tych lat XIX wieku w największych miastach przemysłowych - Łodzi, Tomaszowie, Zgierzu stworzyli komitety robotnicze i w 1883 roku stanęli na czele protestów przeciwko kontroli robotników z użyciem policji. Pod naciskiem oburzonego proletariatu rząd odwołał dekret o kontroli policyjnej nad legalnymi organizacjami robotniczymi.

Przy pomocy szpiegów (szpiclów, prowokatorów) policji udało się wysledzić socjalistycznych działaczy. Sąd, który odbył się nad socjalistycznymi działaczami ruchu «zamienił ławę skazanych na katedrę rewolucji» (ambona rewolucji). Wystąpienie jednego z więźniów sprawiło nadzwyczajne wrażenie na gubernatorze generalnego Gurko, który podobno mówił: «Z seho buwby znamenytij minister» (z niego wyszedłby słynny minister)²¹.

Czytelnikowi przybliżają pomysł, że monarchią konstytucyjną, były już Austro-Węgry, a nie była jeszcze Rosja, działacze ruchu robotniczego mają okazję nie tylko promować swoje poglądy, ale także przekonać do nich klasę panującą zmuszaną wyznaczyć poprawność idei równości społecznej i współpracy.

Artykuł «Naszi polityczni Tabory» («Nasze obozy polityczne») podaje szczegółową analizę współczesnych ruskich (ukraińskich – O.M.) ruchów politycznych, które działały w parlamencie w Wiedniu - a przede wszystkim krajowego populizmu i moskwofilstwa. Autorzy skrytykowali te dwie siły w przypadku braku determinacji, tłumacząc to brakiem środków materialnych i charakterem sił społecznych, które były częścią tych partii (duchownych, świeckich intelektualistów,

¹⁹ Robitnyk (Lwiv).- 1897, RokI. - 1. Marca, nr 5. S.3.

²⁰ Robitnyk (Lwiv).- 1897, RokI. - 1. Lutego, nr 3. S.2.

²¹ Robitnyk (Lwiv).- 1897, RokI. - 1. Lutego, nr 3. S.3.

etc.). Jednak autorzy krytykują pozycję „szlacheckich, konserwatywnych” partii, jak np. Anatola Wachnianyna, który „rzucił gromy na socjalistów i radykałów.” Tylko socjaldemokraci - mówi edycja - stoją z boku wszelkiego rodzaju kompromisów z partiami anty-narodowymi, są strażnikami interesów proletariatu”²².

Ponownie konstatujemy nadmierne przeszacowanie możliwości socjaldemokratów w kierunku realizacji swoich celów za pomocą procedury parlamentarnej. Redakcja nie widzi (albo raczej nie chce zobaczyć, że ten antydemokratyczny system wyborczy pozostawia socjaldemokratom rolę statystów w procesie politycznym w Austro-Węgrów. Przynajmniej- wówczas.

W artykule «Dwa nahlaczi wnesenia» («Dwa pilne (poselskie) wnioski» rozpatrywana jest burzliwa debata związana z wniesieniem przez ambasadora J. Romańczuka pytania co do zakazu ruchu wiecowego w Galicji. Konstytucja Austro-Węgier gwarantowała swoim obywatelom prawa i swobody demokratyczne i głosiła równość wszystkich narodów imperium, jednak brak odpowiednich regulacji utrudniał ich zastosowanie. Dlatego w różnych regionach dualistycznej monarchii przepisy były interpretowane w różny sposób, w zależności od wpływu różnych lokalnych sił politycznych.

Było również faktem, że organy władzy państwowej, które miały nadzorować przestrzeganie przepisów same te przepisy łamały, czego dowodem był zakaz wieców narodowych w Galicji. J. Romańczuk wykorzystując status ambasadora (deputowanego) złożył stosowną pilną interpretację na posiedzeniu Rady Państwa w Wiedniu. Jego wystąpienie wywołało burzliwą dyskusję, a to odzwierciedlano na łamach „Robitnyka”. W artykule są argumenty zwolenników (ambasador Pernerstorf) oraz przeciwników (ambasador Lewakiwskyj) tej aplikacji. Starania władzy polegały na obciążeniu winą za nielegalną działalność inicjatorów wieców narodowych J. Romańczuk uznał za rażące naruszenie prawa państwa „społeczeństwo powinno być otwarte dla własnych zmian, innych norm kulturowych i zasad o ile krytyczne myślenie, wolność, odpowiedzialność są ze sobą ściśle powiązane”²³.

I w tym przypadku, konstatujemy właściwe austromarksizmowi przecenienie możliwości robotniczej (i w ogóle demokratycznej) opozycji w warunkach austro-węgierskiej monarchii konstytucyjnej. Z drugiej strony nie ma i negacji nihilistycznej możliwości austriackiego parlamentarizmu.

Gazeta informowała czytelników o ruchu robotniczym w Bukowinie. W szczególności w artykule «Ruch robotników na Bukowynie» («Ruch robotniczy w Bukowinie»), autorzy analizują wyjście w Czerniowcach gazety pod nazwą «*Volkspresse. Organ für interessantes arbeit. Volkes*» (Czasopismo ludowe. Instytucja dla interesów ludzi pracy „). Redakcja przedstawiła główne zadania dla robotników Bukowiny: 8-godzinny dzień pracy, wzrost zarobków, stworzenie organizacji edukacyjnych. Jednak gazeta podkreśliła, że większość pracowników w Bukowinie - Rusini i Rumuni, nie mówią po niemiecku, co utrudnia dostęp do informacji

²² Robitnyk (Lwów).- 1897, RokI. - 15. Stycznia, nr 2. S. 2.

²³ Robitnyk (Lwów).- 1897, RokI. - 15. Stycznia, nr 2. S.3.

dla tych warstw ludności.”Gazeta w języku niemieckim- mówią redaktorzy *Robitnyk-a*-nie może mieć na Bukowinie takiej wagi, jaką miała by mieć (...) i niestety, bo pierwsze wydanie „*Volks-presse* „(...) dobrze napisane”²⁴.

Ponownie zwracamy uwagę na fakt, że redaktorzy nie podzielają poglądów tzw. rewolucyjnych marksistów, reprezentowanych w rosyjskim imperium przez W. Lenna i jego zwolenników. Między wierszami czytamy zdanie - metody legalnej walki proletariatu i innych uciskanych grup ludności są obiecujące, przynajmniej w monarchii konstytucyjnej. Możliwości te powinny być w pełni wykorzystane, w tym „prawidłową” działalnością wydawniczą – w języku większości masy proletariackiej tego czy innego regionu.

Czasopismo podaje szeroki obraz nasilenia ruchu robotniczego w Bukowinie, tej głównie zamieszkałej przez ludność ukraińską w części Austro-Węgier. Świadczą o tym kongresy ludowe w Seneti, Curahumori, Ruskij Modawyci, Suczawyi i Wiznyci, gdzie od kilkuset do prawie tysiąca (w Ruskij Modawyci) pracowników wystąpiło na rzecz poprawy zabezpieczenia socjalnego, stworzenia stowarzyszeń robotniczych (oddziałów „Ogólnego rzemieślniczego towarzystwa w Czerniowcach”), za zmianą ordynacji wyborczej, etc.”²⁵. W artykule «Dopys z Widnia» («Wiadomość z Wiednia»), autorzy analizują wpływ polskiego robotniczego stowarzyszenia «Syla» («Siła») na formowanie podobnego robotniczego stowarzyszenia ruskich (ukraińskich) robotników. Otrzymało nazwę «Rodyna» («Rodzina») i stało się swego rodzaju centrum kultury i edukacji dla robotników- Rusinów w Wiedniu. Redakcja podkreśla, że swoją rolę w rewitalizacji ukraińskiego ruchu w stolicy imperium odegrała i „rosyjska partia socjalistyczna”, a także działalność „młodych naukowców” (studentów. – O.M.), która od października 1897 zintensyfikowała działalność w stowarzyszeniu. W szczególności wymienia się dr Janowicz z wypowiedzią na temat „Praca fizyczna”, p. Sembratowycz z przemówieniami „Organizacja pracy”, „Szewczenko jako rzecznik obywatelskiej równości” i Domaszewskij z odczytem powieści „Biedny człowiek”²⁶. W grudniu 1897 roku w stowarzyszeniu odbyło się drugie spotkanie organizacyjne, na którym „przy znacznym udziale pracowników” zostało wybrane prezydium stowarzyszenia, które wyraziło nadzieję na wzrost ilości „członków stowarzyszenia, jak i członków naszej młodej partii”²⁷.

Wspomniane stowarzyszenie było całkowicie legalne - i lojalne wobec obecnego systemu politycznego. Dążyło do realizacji swoich własnych narodowych i (częściowo) socjalnych potrzeb poprzez dialog z rządem.

Kolejne wydania gazety nadal wyjaśniały działalność towarzystwa. Konkretnie, w 5 numerze redakcja podkreśliła wzrost poziomu pracowników, którzy „coraz bardziej pracują nad swoją edukacją”. Autor publikacji «Z Wiednia» Josyf Dreczewycz opisuje spotkanie towarzystwa,

²⁴ Robitnyk (Lwiv).- 1897, Rok I. - 15. Stycznia, nr 2. S.2.

²⁵ Robitnyk (Lwiv).- 1897, Rok I. - 15. Stycznia, nr 2. S.4.

²⁶ Robitnyk (Lwiv).- 1897, Rok I. - 15. Stycznia, nr 2. S.4.

²⁷ Tamże.

które odbyło się w dniu 21 lutego 1897. Na którym przemówienie wygłosili przewodniczący „Rodyny” R. Budzaniuk i zastępca R. Sembratowycz, którzy poinformowali o „patriotyzmie Partii Socjaldemokratycznej, celach i znaczeniu partii, stabilności rosyjskiej klasy robotniczej w walce z opozycją, której przedstawiciele „starają się odciągnąć pracowników od socjalizmu”²⁸. Socjaldemokrata K. Domiszewycz wezwał robotników do „wyborczej akcji solidarności z niemieckimi robotnikami”²⁹.

Nie ma wątpliwości, że wzmianka o „patriotyzmie” socjaldemokratów jest uznaniem ich lojalności wobec państwa wieloetnicznego, którego społeczno-polityczny ustrój ulega ewolucji w interesie pracowników, a nie podlega natychmiastowemu załamaniu i oddaniu na śmietnik historii (takie podejście charakterystyczne jest dla rosyjskich rewolucyjnych socjaldemokratów, reprezentowanych przez bolszewików kierowanych przez Włodzimierza Lenina).

Jednak nie zawsze redakcja *Robitnyka* była zgodna w kwestiach narodowych. Swego czasu, nagłówek „Nowynky” poinformował o wpływie wezwania „Wezwanie do pracowników Rusinów” do powstawania we Lwowie i innych miastach „ruskiej części Galicji, Bukowiny i nawet węgierskiej Rosji” zrzeszeń robotniczych pod tą samą nazwą co gazeta „Robitnyk”. Rozpowszechnienie „Pokłyku” i utworzenie towarzystw doprowadziło do „ofiar”: w Brodach aresztowano czterech członków nowo powstałej partii³⁰. Na zgromadzeniu towarzystwa we Lwowie (10 stycznia 1897) prowadzono rozmowy o politycznej niezależności Polski i Ukrainy - Rusi³¹. Pozycja redakcji co do tych zdarzeń jest niepewna, ale z pewnością nie oskarżająca. Nie pragnąc otwartego konfliktu z austriackimi policyjnymi strukturami, wydawcy *Robitnyk-a* niby umywają ręce. Ich nadzieje na demokratyczne możliwości konstytucjonalizmu austriackiego nie są duże.

Oportunistyczne próby uniknięcia konfliktu z władzami austriackimi nie zawsze się opłacały. Czasami ostre artykuły na tematy wyborcze doprowadzały do konfiskaty części wydawnictwa. W szczególności, stało się tak z pierwszą i czwartą stronami 5 numeru, w których redaktorzy starali się publikować materiały o «Halycki Wybory» («wyborach galicyjskich»).

Podsumowanie

Na Przełomie XIX i XX wieku w warunkach dualistycznej monarchii trudno było liczyć na natychmiastową praktyczną realizację idei austromarksistów, dlatego ich działalność w tym okresie miała głównie charakter teoretyczny i agitacyjnie-propagandystyczny (co nie wyklucza aktywnego udziału w życiu politycznym).

Ostatnia dekada XIX wieku okazała się swego rodzaju etapem przejściowym w historii ruchu socjaldemokratycznego w Galicji i na Bukowinie, podczas którego odbyła się z początku

²⁸ *Robitnyk* (Lwów).- 1897, RokI. - 1. Marca, nr 5. S.2.

²⁹ Tamże.

³⁰ *Robitnyk* (Lwów).- 1897, RokI. - 15. Stycznia, nr 2. S.4.

³¹ Tamże.

instytucjonalizacja ruchu, a następnie - dość szybka jego ewolucja od międzynarodowych stowarzyszeń do krajowych partii politycznych, niezależnych sekcji SDRPA.

W historii Europy Środkowej i Wschodniej socjaldemokratyczne partie robotnicze zajmują ważne miejsce, zaczynając od ostatnich dziesięcioleci XIX wieku. W Galicji i Bukowinie pod władzą Austro-Węgier były one częścią zjednoczonej, Federalnej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Austrii (SDRPA), jej sekcjami narodowymi, działającymi autonomicznie, nie tracąc ścisłego związku z austriackim ruchem robotniczym. Apel do ich przeszłości mógłby pomóc współczesnej socjaldemokracji, odradzającej się po dłuższej przerwie, w poszukiwaniu własnej tożsamości.

Społeczno - polityczne czasopismo «Robitnyk» aktywnie promowało idee socjaldemokracji, sprzyjało poprawie stosunków między ukraińskimi, polskimi i żydowskimi socjaldemokratami w Galicji, a także stało w obronie interesów pracujących warstw kraju.

Bibliografia

1. Erich Tsolner., Historia Austrii tłum. Roman Dubasewycz, Lwów 2001.
2. Himka J.-P. Socialism in Galicia. The Emergence of Polish Social Democracy and Ukrainian Radicalism, Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press 1983.
3. Historia Lwowa. W trzech tomach, Redakcja: J. Isajewycz, M. Litwin, F. Steblij. - T. 2.: 1772- październik 1918, Lwów 2007.
4. Polityczna Encyklopedia / Redkol.: Lewenec J. (przewodniczący), J. Szapował (zast. przewodniczącego) i inni. – K.: Wydawnictwo parlamentarne, 2011. - S. 15
5. Robitnyk (Lwów). - 1897, Rok I. - 1. Sierpnia, nr 1.
6. Robitnyk (Lwów). - 1897, Rok I. - 15. Sierpnia, nr 2.
7. Robitnyk (Lwów). - 1897, Rok I. - 1. Września, nr 3.
8. Robitnyk (Lwów). - 1897, Rok I. - 1. Października, nr 5.
9. The New Encyclopedia Britannica, Tom 23, Inc. Robert P. Cwinn, Chicago 1993.